

Warszawa, dnia 28 marca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1132/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko (spr.)

Sędziowie: SO Anita Jarząbek - Bocian

SO Michał Chojnowski

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Renata Szczegot

przy udziale oskarżyciela prywatnego I. L.

po rozpoznaniu dnia 28 marca 2017 r. w Warszawie

sprawy J. D. syna P. i J., ur. (...) w W. oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 14 czerwca 2016 r. sygn. akt III K 435/14

uchyla zaskarżony wyrok, sprawę przekazuje do Sądu Rejonowego Warszawa Praga – Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania.

SSO Anita Jarząbek - Bocian SSO Ludmiła Tułaczko SSO Michał Chojnowski

Sygn. akt VI Ka 1132/16

UZASADNIENIE

J. D. został oskarżony o to, że:

w dniu 20 kwietnia 2014 roku przy ul. (...) w W. naruszył czynności narządu ciała I. L. poprzez uderzenie w głowę w/w pokrzywdzonego, powodując u w/w pokrzywdzonego uraz głowy skutkujący rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy III K 435/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie na mocy wyroku z dnia 14 czerwca 2016 roku orzekł:

- oskarżonego J. D. uniewinnił od popełnienia zarzuconego mu czynu;
- na podstawie art. 618 pkt 11 k.p.k. zasądził na rzecz radcy prawnego W. K. kwotę 756 (siedemset pięćdziesiąt sześć złotych) plus podatek VAT tytułem zwrotu kosztów udzielonej oskarżycielowi prywatnemu I. L. z urzędu, a nie opłaconej pomocy prawnej;

3. na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami postępowania obciążył oskarżyciela prywatnego I. L..

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel prywatny I. L., który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego J. D.. Wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

1) art. 391 § 1 i 3 k.p.k. przez brak właściwej kontroli nad tym, czy świadkowie nie zeznają odmiennie niż w trakcie postępowania przygotowawczego, co doprowadziło do złożenia przez świadków zeznań sprzecznych z ich pierwotnymi relacjami w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nieuwajnienia tych sprzeczności, co w konsekwencji uniemożliwiło należytą ocenę wiarygodności ich zeznań złożonych w trakcie rozprawy;

2) art. 193 § 1 k.p.k., przez to, że Sąd Rejonowy, mimo potrzeby stwierdzenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zasięgnął opinii biegłego;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na poprzestaniu ustalenia, iż oskarżony spowodował uraz głowy oskarżyciela prywatnego i zachowaniem tym wyczerpał znamiona przepisu art. 157 § 2 k.k., podczas gdy zachowanie oskarżonego doprowadziło do naruszenia narządu ciała oskarżyciela prywatnego, a tym samym wyczerpało znamiona art. 157 § 2 k.k.;

4) art. 170 § 1 pkt 2-3 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżyciela prywatnego świadków: G. S., D. R., D. S., K. Ł., M. M., podczas gdy ich zeznania dowodzą, iż oskarżony J. D. jest sprawcą zarzucanego mu czynu tj. pobicia I. L., czym wyczerpał czyn z art. 157 § 2 k.k., co w konsekwencji powinno skutkować jego skazaniem, a nie uniewinnieniem;

W konkluzji oskarżyciel prywatny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez oskarżyciela prywatnego I. L. zasługuje na uwzględnienie a zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania należy uznać za słuszny. Treść nieprofesjonalnej apelacji wskazuje, że zasadniczy zarzut skarżącego stanowi błąd w ustaleniach faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że ocena zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, którą Sąd I instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia zawiera luki, które wymagają dodatkowego wyjaśnienia w toku postępowania ponownego. Sąd I instancji powołał się na niedające się usunąć wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Jednocześnie nie starał się ich wyjaśnić. Uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego J. D., który zaprzeczył, aby uderzył oskarżyciela prywatnego. Opisał jego prowokacyjne zachowanie, którego efektem było użycie ręcznego miotacza gazu, który nie wyrządził oskarżonemu żadnej szkody. Sąd I instancji uznał za niewiarygodne zeznania oskarżyciela prywatnego I. L. o przebiegu zdarzenia z dnia 20 kwietnia 2014r. Jak wynika z tych zeznań oskarżony J. D. po wypowiedzeniu wulgarnych słów metalowym przedmiotem uderzył w głowę I. L. powodując skaleczenie i krwawienie. Oskarżyciel prywatny bronił się przed agresywnym zachowaniem oskarżonego używając wobec niego ręcznego miotacza gazu. Sąd I instancji stwierdził, że nie udało się ustalić, kto konkretnie wywołał sytuację konfliktową i jakie były szczegółowe wypowiedzi i zachowania uczestników zdarzenia. Powołał się na brak bezpośrednich świadków tego zdarzenia i uznał zeznania oskarżyciela prywatnego za niewiarygodne, gdyż nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Brak jest, w ocenie Sądu I instancji, wiarygodnych dowodów świadczących o tym, że oskarżony użył w stosunku do oskarżyciela prywatnego jakiegokolwiek przemocy fizycznej. Wyraził także wątpliwości, do co wiarygodności dowodów w postaci karty leczenia szpitalnego oraz opinii sądowno- lekarskiej argumentując, że chociaż z dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy wynika, że oskarżyciel prywatny przebywał w szpitalu w okresie od 20 kwietnia 2014r. do 26 kwietnia 2014r. z rozpoznaniem powierzchownego urazu powłok głowy oraz nadciśnienia tętniczego, jednak w ocenie Sądu I instancji nie jest możliwa weryfikacja źródła pochodzenia obrażeń, których doznał oskarżyciel prywatny.

Ponadto zdaniem Sądu I instancji opinia lekarska nie przesądza o sprawstwie oskarżonego, bowiem biegły wskazał jedynie, że obrażenia mogły powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego. Podkreślił, że oskarżyciel prywatny nie dysponował dowodem, że w dniu przedmiotowego zdarzenia doszło do interwencji funkcjonariuszy Policji i została wezwana karetka pogotowia. Zdaniem Sądu obrażenia powierzchowne głowy zdiagnozowane u oskarżyciela prywatnego mogły pochodzić z różnych źródeł i niekoniecznie musiały być skutkiem domniemanego pobicia przez oskarżonego. Przedstawiony powyżej tok rozumowania nie uwzględnia jednak zeznań świadka B. L.. Świadek zawiadomiła Policję a policjanci wezwali pogotowie ratunkowe, które bezpośrednio po zdarzeniu przewiozło oskarżyciela prywatnego do Szpitala (...). Sąd I instancji nie zwrócił się do komisariatu Policji o potwierdzenie zgłoszenia interwencji oraz nie ustalił czy została wezwana karetka pogotowia do oskarżyciela prywatnego. Z karty leczenia szpitalnego wynika, że oskarżyciel prywatny został przyjęty do szpitala z powodu urazu głowy tego samego dnia - 20 kwietnia 2014r., kiedy miało dojść od zdarzenia z oskarżonym J. D.. W dniu 20 kwietnia 2014r. rozpoznano u niego powierzchowny uraz głowy. Biegły lek. J. M. stwierdził w opinii, że powierzchowny uraz głowy mógł powstać na skutek uderzenia ręką. Jednocześnie oskarżyciel prywatny konsekwentnie wskazywał na uderzenie metalowym przedmiotem. Z zeznań tych wynika, że chociaż nie potrafił tego przedmiotu opisać to wskazywał, że oskarżony trzymał w ręku smycz, a jego pies biegał luzem. Sąd I instancji nie wyjaśnił, czy do opisanego przez pokrzywdzonego uderzenia w głowę mogło dojść smyczą psa a przecież ogólnie wiadomo, że smycz posiada metalową sprzączkę. Sąd I instancji stwierdził, że uraz głowy pokrzywdzonego mógł powstać w innych okolicznościach niż przez niego podane, ale jednocześnie nie wskazał tych okoliczności oraz nie wyjaśnił czy upływ czasu pomiędzy zakończeniem zdarzenia a hospitalizacją pozwoliłby na zaaranżowanie powstania obrażeń głowy. Z tych powodów Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. W toku postępowania ponownego należy przesłuchać oskarżyciela prywatnego na okoliczność zdarzenia, B. L. na okoliczność, kiedy wezwała Policję, kiedy przyjechało pogotowie i w razie wątpliwości zwrócić się o potwierdzenie tych informacji do właściwych organów. Sąd I instancji powinien ponownie przeanalizować dane wynikające z opinii biegłego oraz karty leczenia szpitalnego. W razie konieczności powinien także dopuścić inne dowody, których konieczność przeprowadzenia wyłoni się w toku rozpoznania niniejszej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Anita Jarzabek- Bocian SSO Ludmiła Tułaczko SSO Michał Chojnowski